

Cena renumeraty:
 Wzrost do
 domu 397
 z dw
 Ma
 czk
 Cena pe
 meru poran
 we Lwowie
 i na prowincji:
3 Mk.

Słowo Polskie

Biblioteka Jagiellońska
Prakom

dwie razy dziennie

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia miejscowe (wzrostki) 2 Mk. 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadstanie” i „Nekrologi” 15 Mk., na 1-szej kolumnie 50 Mk., kronika 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.
 Ogłoszenia zamiejscowe (pozawojskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mp., Nadstanie i nekrologi 18 Mk., na 1-szej kolumnie 20 Mk., przed kroniką 40 Mk. po kronice i komunikaty 30 Mk. (trobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.).
 Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadstaniego”.
 Ogłoszenia w porannym wydaniu 50%, 60%.
 Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimerowicza 11-1b.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji „Słowa Polskiego” we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja „Słowa Polskiego” we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie” przyjmuje „Polish News Agency” 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego”. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Umowa francusko-polska wyjdzie poza ramy zwykłego przymierza.

Paryż. (PAT.) Od specjalnego korespondenta. Jestem upoważniony do stwierdzenia, że wiadomości prasy paryskiej i angielskiej o szczególnych naradach naszego min. spraw zagr. i min. wojny polegają na dowolnych domysłach. Konferencje są zupełnie poufne, a będą ukończone w tym tygodniu. Sapieha wyjeżdża w niedzielę do Londynu, a potem wraca do Warszawy, gdzie Radzie ministr. zda sprawę ze swej podróży. Dotychczasowe wyniki narad są nadzwyczaj pomyślnie i mają epokowe znaczenie. Unikanie słowa „przymierze” w deklaracji przedstawionej przez Brianda ambasadorom mocarstw sprzymierzonych nie powinno mylić opinii publicznej. Forma deklaracji i jak również przedstawienie tej wczoraj St. Zięt. wskazuje na jej doniosłość. Dziś ogłoszono depeche Piłsudskiego i Milleranda, które podkreślają wielkie znaczenie deklaracji. Słowa „najściślej współpracy” (collaboration etruite) w depeczy Piłsudskiego i „Związek obu krajów” (union de deux pays) w depeczy Milleranda zdają się wskazywać wyraźnie na charakter umowy francusko-polskiej, która wyjdzie poza ramy zwykłego przymierza. Praca jaka się obecnie dokonuje w Paryżu jest wcieleniem w życie słów Piłsudskiego wypowiedzianych 4 marca zr. w odpowiedzi na moję postać Panafieu wygłoszone z okazji wręczenia listów uwierzytelniających Naczelnikowi Państwa. W mowie tej Naczelnik Państwa powiedział między innymi: Traktat wersalski oraz konieczność przeprowadzenia jego postanowień w całej rozciągłości stworzy pomiędzy obu narodami potężny i trwały węzeł przyjaźni. Przyjaźń nasza jest w tym stadium, że nie potrzebujemy stwierdzać jej istnienia. Chwila jest odpowiednią do ucieleśnienia wspólnej naszej pracy. Znamienne jest głos „Timesa”, który w liście z Paryża pt.: „Francusko-polskie porozumienie” stwierdza, że pobyt Piłsudskiego w Paryżu wznowił jego stanowisko w Warszawie. oraz zwiększył szanse Polski na G. Śląsku. Koresp. angielskiego dziennika pisze: Francuskie i polskie kółka rządowe ubolewają nad tem, że Londyn nie poddał myśli, by podróż Naczelnika Państwa polskiego objęła również Anglię. Francusko-polskie porozumienie uplastycznia bardziej, niż kiedykolwiek brak rzeczowych podstaw wyspiarskiej polityki angielskiej.

Paryż. (PAT.) Havas. Marszałek Piłsudski wystosował telegram do Milleranda z wyrazami wdzięczności za serdeczne i gościnne przyjęcie. Naczelnik wyraża niezłomną nadzieję, że podstawy położone pod dzisiejszą współpracę dopomogą obu krajom do urzeczywistnienia ich celów osiągniętych z owoców ich wysiłków. Na koniec przesyła liśc i wyrazy uwielbienia bohaterkiemu narodowi francuskiemu. Na tę depeche Millerand odpowiedział następującymi słowami: Telegram wysłany przez Pana z Verdun w chwili wyjazdu z Francji trafia do serc wszystkich Francuzów. Odwiedziny Pańskie przyczyniły się do

zacieśnienia i uwydatnienia związku łączącego nasze oba kraje, które przyczynią się z kolei do wzmocnienia wzajemnego braterstwa i pokoju. Powtarzam Panu Panie Marszałku raz jeszcze moją najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia pomyślności dla Polski, a szczęścia dla jej dostojnego Naczelnika Państwa.

Paryż. (PAT.) Havas. W chwili odjazdu z Verdun marszałek Piłsudski oświadczył przedstawicielowi Journala: Jestem szczęśliwy, że odwiedziny moje były nie tylko osobiście przyjemne dla mnie, lecz będą zarazem owocne. Wspólna deklaracja obu rządów podkreśla wyraźnie jednomyślną wolę obu narodów. Jestem przekonany, że wymiana poglądów, która odbywa się w dalszym ciągu, doprowadzi w krótkim czasie do istotnego układu. Według „Petit Journala” Barthou żegnając Piłsudskiego powiedział z uśmiechem: Zatrzymujemy połowę Pańskiego rządu, lecz nie wyjdzie to Wam na złe. Minister Sapieha podkreślił wobec przedstawiciela „Petit Journala”, że jest oczarowany podróżą i wyjeżdża, jak się wyraził z tem przekonaniem, że następstwem konferencji odbytych w Paryżu będzie zawarcie w krótkim czasie nader korzystnych układów, rozwoju sojuszu francusko-polskiego, a w przyszłości wzrostu znaczenia obu bratnich narodów w świecie.

Paryż. (PAT.) Havas. „Petit Parisien” pisze: Deklaracja rządu francuskiego i polskiego jest utrwaleniem doskonałych stosunków jakie istnieją między obu krajami. Stosunki przyjaźni o wiele silniejsze, niż wszelkie pisane sojusze, która znalazła swój wyraz w czasie obrony Warszawy. Zarówno Francja, jak Polska nie planują żadnego napadu, zajmują się tylko sprawą udzielenia sobie wzajemnej pomocy oraz utrwaleniem pokoju europejskiego. „Matin” pisze: Polski rząd jest zdecydowany prowadzić politykę pokojową, zasługując sobie na pomoc Francji, gdyby został napadnięty temwięcej, że pomoc jest zupełnie możliwa ze strony Francji i wchodzi zresztą w skład systemu francuskiej obrony narodowej. Polska tworzy konieczną barierę między Niemcami a Rosją. „Echo de Paris” zaznacza, że przez podpisanie deklaracji współpraca francusko-polska będzie ściślej i lepiej zorganizowana, niż przed wojną. Według „Eclair” łatwą jest rzeczą wyobrazić sobie, jaką siłę będzie przedstawiało przymierze obronne obu krajów tworzących blok otaczający Niemcy z obu stron oraz gotowych do przeciwstawienia się wszelkim próbom napadu i przeszkodzenia połączeniu się Niemców z Bolszewi. „Petit Parisien” wyraża przekonanie, że niebawem zostanie zawarty układ handlowy między Francją a Polską. „Matin” dodaje, że jeśli jeszcze jakiś czas brak będzie Polsce kompetentnych czynników technicznych, Francja chętnie wyśle wykwalifikowanych doradców, którzy dzięki żywotności inteligencji polskiej, zapoznają się niebawem z dziedzinami polskiej ekonomii politycznej.

Konferencje Naczelnika Państwa po powrocie z Paryża.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 lutego. Dziś odbył Naczelnik Państwa konferencję z Witosem, z którym omówił swoją podróż do Paryża. O jej wynikach wyraził się Naczelnik Państwa z zadowoleniem.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa przystąpił już wczoraj do załatwiania spraw bieżących. W ciągu dnia wczorajszego Naczelnik Państwa przyjął premiera Witosa, ministra skarbu dr. Steczkowskiego i szefa sztabu gen. Rozwadowskiego.

Rokowania polsko-gdańskie rozpoczynają się 14 lutego.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 lutego. Dziś przybył do Warszawy podsekretarz stanu Pluciński.

Konferencje polsko-gdańskie rozpoczną się 14 lutego.

Dziś odbyła się wstępna konferencja referentów odpowiednich komisji, którzy opracowali konwencje.

Minister Steczkowski wyjeżdża do Rygi i do Paryża.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 lutego. Minister skarbu Steczkowski wyjeżdża 10 bm. do Rygi, a następnie po powrocie do Warszawy uda się do Paryża dla przeprowadzenia ważnych układów finansowych.

Z posiedzenia Rady ministrów.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu z 8 bm. Rada ministr. kontynuowała rozpatrywanie statutów organizacji poszczególnych ministerstw. Przy rozważaniu statutów minist. zdrowia opowiedział się za utrzymaniem tego ministerstwa. Uchwaliła także rozporządzenie dotyczące statystyki strajków i lokautów oraz rozporządzenie, tyczące tworzenia władz szkolnych na obszarze województw kresowych.

Zjazd pow. Związku ziemian.

Warszawa. (PAT.) Dnia 1 marca br. odbędzie się zjazd powiatowego związku ziemian Grodzieńszczyzny, Wileńszczyzny i Mińszczyzny, celem ukonstytuowania dzielnicowego związku ziem kresowych północno-wschodnich.

Przeprowadzanie uchwał traktatu wersalskiego.

Paryż. (PAT.) Konferencja ambasadorów poleciła komisji odszkodowań przeprowadzenie art. 248 i 263 trakt. wersalskiego (postanowienia finansowe).

Pogłoski o zażargu Rumunii z Rosją -- nieprawdziwe.

Preszburg. Sprawozdanie C. B. P. W Preszburgu miał interwiew z rumuńskim posłem Lascu, który zaprzeczył kategorycznie wszelkim pogłoskom o możliwości wojny pomiędzy Rosją a Rumunią. Poseł oświadczył, że pogłoski te są manewrem znanej grupy międzynarodowych kapitalistów, której celem jest podkopanie gospodarczego kredytu Rumunii i polityczne zdyskredytowanie. Naprzód rozszerzano pogłoskę, że Rumunia przygotowuje ofensywę przeciwko Rosji, a kiedy pogłoska ta okazała się nieprawdziwą, starała się grupa ta wmówić w świat, że Rosja przygotowuje ofensywę przeciwko Rumunii. W końcu oświadczył poseł, że właśnie Rosja przygotowuje się do nawiązania nowych dobrych stosunków pokojowych z Rumunią.

Przed konferencją londyńską.

Paryż. (PAT.) „Figaro” czyni uwagę, że Niemcy chcieliby się udać na konferencję londyńską wyłącznie po to, aby wystąpić ze swej strony z własnymi propozycjami. Jak to już stwierdził Lloyd George — pisze tenże dziennik — poza rządem Fahrenbacha i Simonsa ukrywają się w dalszym ciągu ludzie z 1914 roku. Kółka bardziej umiarkowane mężowie i doradzały poczynienie pewnych ustępstw w sprawie uzbrojenia, ale prawica wszystko odzuci. „Temps” zaznacza, że już czas najwyższy, aby Niemcy dowiedzieli się, że rząd francuski doszedł już do ostatnich granic cierpliwości. Według informacji „Matina” Briand miał oświadczyć, że nie ustąpi ani na cal ze swego stanowiska zażętego w sprawie odszkodowań i uzbrojenia Niemiec.

Parvż. (PAT.) Briand przyjął wczoraj wieczorem francuskiego ambasadora w Berlinie Karola Laurenta. Konferencja dotyczyła sytuacji wytworzonej w Niemczech wskutek ostatniej decyzji sprzymierzeń-

ców. L'Evenove twierdzi, jakoby Laurent był zdania, że w gabinecie berlińskim zwycięży kierunek umiarkowany. Nie jest wykluczone, że Niemcy już skierowali do Paryża rozsądną odpowiedź na zaproszenie sprzymierzeńców do wzięcia udziału w konferencji londyńskiej. Po znamienitych mowach Lloyda George'a i hr. Sforzy Niemcy chyba przyjść musieli do wniosku, że solidarność pomiędzy sprzymierzeńcami jest obecnie większą i trwalszą, niż kiedykolwiek przedtem. O tem samem powiamby Niemców przekonac również bezwzględna jednomyślność całej prasy koalicyjnej, popieranej także przez najlepsze organa prasy amerykańskiej. Niemcy teraz chyba już nie wątpią, że jednomyślność pomiędzy Francją, Anglią i Włochami jest zupełną zarówno w sprawie odszkodowań, jak i w sprawie ewentualnych środków karnych, jakiegby należało zastosować na wypadek oporu ze strony niemieckiej.

Niemcy wrogami pokoju.

Paryż. (PAT.) Dzienniki stwierdzają gwałtowną kampanię antysołusniczą rozwiniętą przez Niemcy z powodu konferencji paryskiej i podkreślają bezużyteczność tej kampanii. „Matin” twierdzi, że sprzymierzeni wiedzą dokąd dąży i są zdecydowani położyć kres zleci Niemców, która dowodzi, że Niemcy są niepoprawnymi wrogami pokoju. Niektóre dzienniki są zdania, że opinia Ameryki i Anglii dotycząca układów paryskich wywrze pewien wpływ na stanowisko gabinetu berlińskiego. „Matin” przypuszcza, że w razie gdyby Niemcy okazały złą wolę w Londynie, sprzymierzeni wniosą urządzenia ulgowe, z których obecnie Niemcy korzystają.

Berlin. (PAT.) Według doniesień z Monachium większość bawarskiej izby opowiedziała się przeciw przyjęciu paryskich warunków rozbrojenia. W Bawarii zwołano na najbliższe dni wiece demonstracyjne, przeciwko przeprowadzeniu rozbrojenia.

Londyn. (PAT.) „Daily News” donoszą z Paryża: Na zastrzeżenia i protesty ambasady niemieckiej w sprawie noty koalicyjnej odpowiadał rząd francuski, że odmowne stanowisko Ameryki nie daje Niemcom bynajmniej prawa do niewypelnienia słusznych a opartych na traktacie wersalskim żądań aliantów.

Paryż. (PAT.) Cheradame, który niedawno w Europie środkowej prowadził studia, pisze w „Matin”: Niemcy prowadzą od czasu zawieszenia broni nową wojnę bez armat i karabinów, której jednak tajemnice i monopol posiadają sami, a która obecnie okazuje te same skutki co wojna militarna. Cheradame powiada, że koalicja tylko wtedy osiągnie pokój, jeżeli Francja i inni aljanci otrzymają należne

odszkodowania. W całej Europie środkowej panuje uczucie niepewności, które jest główną przyczyną trudności organizacyjnych w nowo utworzonych albo zwiększonych państwach jak w Polsce, Grecji, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. Trudności te przez propagandę niemiecką są sztucznie powiększane. Maskowana tj. propaganda bolszewicka dała się odczuwać Czechosłowacji i Jugosławii. Handel niemiecki rozwija się na wszystkich polach, szczególnie na polu kursów wekslowych. Wszecchniemieccy przywódcy jak Ludendorff i Bauer agitują w armii węgierskiej. Ci sami Niemcy starają się zdusić Polskę przez swoje ciche postępowanie. We wszystkich dobrze poinformowanych kołach w Europie środkowej panuje przekonanie, że rząd bolszewicki ujarzmi naród rosyjski tylko wskutek współdziałania agentów niemieckich, którzy starają się przygotować odpowiednią chwilę, celem wykorzystania w kierunku militarnym i wojskowym dawnego państwa carów. W końcu Cheradame oświadcza, że jest konieczne potrzebne w interesie całej Europy położyć kres propagandzie wszechniemieckiej.

Paryż. (PAT.) Współredaktor Havasa zauważa, iż w nocie wystosowanej do Niemiec powiedzione jest, że na konferencji londyńskiej była uwzględniona propozycja niemiecka i że delegacja niemiecka ma rzeczywiste prawo być wysłuchaną; jeżeli przywróci nowe i interesujące wnioski w kwestji spełnienia traktatu paryskiego, to możliwe jest, że wnioski te zostaną rozpatrzone, jeżeli jednak podejmie próby wstrząśnięcia podstawami konferencji paryskiej, to koalicja napewno nie pójdzie za nimi w tym kierunku.

Z Górnego Śląska.

LICZBA NIEMCÓW-EMIGRANTÓW Z GÓRNEGO ŚLĄSKA WYNIESIE OKOŁO 100.000.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 lutego. Według doniesień z Bytomia liczba osób przynależnych do Górnego Śląska a niezamieszkałych tam wynosi około 140 tysięcy — dotychczas naliczono 126 tysięcy (cały obszar plebiscytowy z wyjątkiem powiatu głupczyckiego) — przy różnicach i błędach w obliczaniu i razem z powiatem głupczyckim wyniesie 140 tysięcy.

W tej liczbie ma być 100 tysięcy Niemców i 40 tysięcy Polaków.

W niemieckich kołach na Śląsku, które liczyły na

300 tysięcy emigrantów-Niemców, panuje z tego powodu popłoch.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 lutego. W senacie niemieckim zgłoszono interpelację z powodu wydanego przez rząd czeski rozporządzenia, że Niemcy, pochodzący z Górnego Śląska, którzy wezmą udział w plebiscycie, tracą prawo opcji w Czechach.

Kraków. (PAT.) Sekretariat Twa obrony kresów zachodnich komunikuje: Według potwierdzonej informacji liczba zgłoszonych do głosowania plebiscytowego na G. Śląsku emigrantów niem. wynosi 100.000, a więc około 200.000 mniej niż to głosiły źródła niemieckie.

Cziczerin proponuje Rumunii podjęcie rokowań.

Warszawa. (Tel. wł.) 8 lutego Cziczerin wystosował do rządu rumuńskiego notę, w której wyraża ubolewanie, że rząd rumuński odwołał sprawę przeprowadzenia rokowań pokojowych.

Rząd zgadza się na te rokowania i proponuje podjąć je w Rewlu.

Z działalności komunisty znej.

Paryż. (PAT.) „L'Humanite” ogłasza list datowany 26 stycznia z Rygi do Rady wykonawczej komunist. międzynarodowej podpisany przez Zinowiewa, Lenina i Trockiego, którzy ostro wypowiadają się przeciwko nowej międzynarodówce we Wiedniu, którą nazywają „dwa i pół międzynarodówką”, a przywódców austr. socjalistów zdrajcami i zwracają się do wszystkich uświadomionych robotników z zadaniem, by zbojkotowali tę „dwa i pół międzynarodówkę”.

Paryż. (PAT.) Bytemu sekretarzowi ogólnego Związku prasy Griffuelhesowi i gener. sekret. L'Humanite Dunoisowi udowodniono, że pobrali od Abramowicza 2 czeki po 10.000 frank. na rzecz propagandy bolszewickiej we Francji, wskutek czego obwinieni oni są o zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu państwa.

Budapeszt. (PAT.) Rokowania toczące się w Rewlu w sprawie skazanych na śmierć węg. komisarzy ludowych, zostały przerwane. Delegat rządu węg. odejechał do Berlina, aby tam oczekiwać decyzji swego rządu. Delegaci ros., podobno Litwinow i Bela Kun, żądają nietylko wydania komisarzy ludowych, ale wszystkich aresztowanych politycznych funkcjonariuszy rządu sowieckiego, a nawet wypuszczenia skazanych na długoletnie więzienie Pawła Kriego i Luitwika Magiara.

Praga. (PAT.) Dzisiejszy „Venkov” donosi z Berlina: Przedstawiciel czeskich komunistów Guttman brał udział w międzynarodowej konferencji bolszew. kierowników propagandy, która odbyła się niedawno w Bremie. Guttman referował o stanie komunist. prądów w całej Europie środkowej i oświadczył, że w Europie komunizm utrzymuje się silnie. Również w Czechosłowacji i na Węgrzech rośnie z dniem każdym zasada komunizmu, w Rumunii agitatorzy bolszew. pracują gorliwie. Guttman omówił następnie rosnącą agitację na Słowaczczyźnie i Rust przykar. i oświadczył, że w Czechosłowackiej republi. znajdują się zbrojne formacje ukraińskie bolszewizowane zupełnie, których można każdej chwili użyć jako armii czerwonych. Jeńcy wojenni znajdujący się w obozach koncentracyjnych w Jablonce i Użgorodzie przejęli się całkiem idea bolszewicka pod hasłem z bolszew. samodzielną Ukrainą.

Interpelacja niemieckich senatorów w sprawie polsko-czeskich stosunków.

Praga. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu senatu wnieśli senatorowie niemieccy Ledebour, dr. Spiegel i Naegle interpelację do rządu, w której między innymi dowiedziane jest: według dzisiejszych wiadomości czeskich doszedł między Francją a Polską układ na mocy którego oba państwa przyrzekają sobie pomoc zbrojną. Francja oświadczyła jednak, że na wypadek polsko-czeskiej wojny pozostanie neutralną. W związku z temi wiadomościami pozostają doniesienia o dylokacji czeskich oddziałów wojskowych zwłaszcza w kierunku granicy wschodniej w dziwnym świetle. Podpisani zapytują wobec tego rząd, czy prawdą jest, że wysłanie oddziałów wojskowych do granicznych miejscowości niemieckich wskazane jest ze względów strategicznych, następnie zapytują, jak minister spraw zagran. zamierza wyjaśnić kontrast pomiędzy oficjalnymi oświadczeniami a istotnymi politycznymi zdarzeniami.

Odmowa Szwajcarii na przejazd wojsk międzynarodowych do Wina.

Paryż. (PAT.) Odmowa Szwajcarii w sprawie przejazdu wojsk międzynarodowych przeznaczonych dla Wina wywołała niemiłe zdziwienie w kołach kierowniczych L. N. Jest prawdopodobne, że sekretarz gen. Ligi założy z tego powodu protest. Rada L. N. jest zaskoczona szczególnie faktem, że Szwajcarię przyjęła odmowną postawę na mocy niedokładnych wyjaśnień, albowiem, gdyby była zwróciła się zapytaniem do L. N. dowiedziaby się, że Litwa zgadza się na to, aby porządek na terenie wileńskim był utrzymywany przez wojska międzynarodowe. Trudno odgadnąć dlaczego Szwajcarię poruszyła się z odmową i czem uzasadnia ją obecnie.

Z Rygi.

Ryga. (PAT.) Prace lotewsko-rosyjskiej komisji kolejowej zbliżają się do końca. Konwencja w sprawie podjęcia komunikacji kolejowej między obu krajami nie została jeszcze podpisana z powodu odmownego stanowiska delegatów rosyjskich. Jest jednakże nadzieja, że delegaci ci zmienią swoje stanowisko skoro wróci z Moskwy reprezentant ros. w Lotwie, który wyjechał z Rygi aby uczestniczyć w obradach nad projektem ugody angielsko-rosyjsk. przedłożonym przez Krassin.

Ryga. (PAT.) Ostatnio rząd lotewski otrzymał liczne oferty na pożyczki a mianowicie na jeden milion guldenów holen., jeden milion koron szwedzkich 2 miliony dolarów od National City Bank w Nowym Jorku, 1 milion funt, szter. oraz inne oferty. Oprócz tego nadeszły liczne oferty dotyczące wskreszenia przemysłu, między innymi od wielkiej grupy zagran. kapitalistów, z propozycją objęcia zakładu Przewodnik.

RZĄD GRECKI PRZECIW REWIZJI TRAKTATU W SEVRES.

Ateny. (PAT.) Nowy grecki prezydent ministrów Kelogeropodos oświadczył w parlamencie, że rząd grecki wysłał na konferencję paryską swego delegata, który otrzymał instrukcje, aby zwalczał wszelkie projekty rewizji traktatu w Sevres. Deklaracja rządu spotkała się z uznaniem ze strony wszystkich przewodców stronnictw.

GŁOS POLSKI W KONSTYTUANCJE GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu konstituanty przemawiał między innymi imieniem frakcji polskiej prezes klubu polskiego dr. Panek, który motywował stanowisko frakcji polskiej w sprawie gmachu komendy generalnej, zajętego przez parlament gdański. Następnie wskazał mówca na pogwałcenie praw mniejszości narodowej, której wyrazem jest stałe pominięcie przedstawicielstwa tejże mniejszości przy rozmaitych okazjach przez senat i większość parlamentu. Polacy wystąpił z tego jak najszybciej idące konsekwencje. Z kolei uchwalono rezolucję, domagającą się opuszczenia gmachu generalnej komendy i wystosowania do generała Hakinga pisma, które ma zawierać usprawiedliwienie dotychczasowego zajęcia wspomnianego gmachu. W dalszym ciągu dokonano wyboru śródniego senatora facjowego tj. senatora dla spraw finansowych. Wybrano nim członka berlińskiego ministerstwa skarbu Volkmana. Wniosek socjalistów większości o odrzucenie posiedzenia do czasu, dopóki senat nie będzie się mógł zebrać, odrzucono, wskutek czego socjaliści większości, socjaliści niezawisli, komuniści, oraz członkowie frakcji polskiej opuścili salę obrad. Socjaliści i komuniści odśpiewali przy tej okazji międzynarodówkę. Po uchwaleniu kilku drobnych spraw posiedzenie zamknięto.

PONOWNE PRÓBY STRAJKU KOLEJOWEGO.

Warszawa. (PAT.) Wobec zamierzonego powszechnego strajku kolejowego dziś rano wywieszono zawiadomienie, że wszyscy strajkujący zostaną wydaleni z wypłaceniem 2 tyg. zarobku na zasadzie przepisów obowiązujących, potem mogą być ponownie przyjmowani do służby tylko na zasadzie specjalnych przepisów. Dzisiaj strajkuje część pracowników warsztatowych na stacjach: Warszawa główna, Praga i Pelcowizna, natomiast ruch podługów w Dyrekcji warszawskiej utrzymany jest w całej pełni. Nastrój kolejarzy zajętych w magazynach okólnych i warsztatach warszawskich jest zdecydowanie przeciw strajkowi.

POLSKI ZWIĄZEK KOLEJOWCÓW PRZECIW STRAJKOWI.

Warszawa. (PAT.) Z powodu rozrzużenia wśród personelu kolejowego proklamacji anonimowego centralnego komitetu w Warszawie, wzywającej pracowników kolejowych do strajku, minister kolei Jasiński w dniu wczorajszym wydał okólnik przestrzegający z całą stanowczością wszystkich tych, którzy nie są obywatelami na dobre Ojczyzny, przed podobnie zgubnym krokiem, inspirowanym przez wroga nam żywioły. Równocześnie do wszystkich zarządów okręgowych i okręgowych polskiego związku kolejow. w zarząd główny przesłał okólnik nakładający do przeciwdziałania się wszelkim środkom akcji strajkowej.

KARY NA PASKARZY UCHWALONE W PRADZE.

Praga. (PAT.) Izba poselska przyjęła na wczorajszym posiedzeniu ustawy dotyczące kar dla paskarzy i lichwiarzy, mianowicie postanowiono wcielić ich do oddziałów dla przymusowych robót.

SPRAWOZDANIE HR. SFORZY W SENACIE RZYMSKIM.

Rzym. (PAT.) Ag. Stefanil. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu hr. Sforza przedłożył szczegółowe sprawozdanie z wyniku konferencji międzynarodowej i wyłumaczył obszernie linie wytyczne, po których postępuje w rozmaitych sprawach delegacja włoska. Po szczegółowym rozważeniu sprawy odszkodowania mówca oświadczył, że zajęł przewyżnione stanowisko w sprawie uznania de jure państw bałtyckich i Gruzi.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 10 lutego

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Czwartek 10. lutego „Wojna i miłość“, komedia po raz III-ci.

Piątek 11. lutego „Skowronek“, operetka po raz XI.

Sobota 12. lutego o godz. 3.30 popoł. „Zensta“, komedia.

Sobota 12. lutego o godz. 7 wieczorem „Manon“, opera.

Niedziela 13. lutego o godz. 3.30 popoł. „Przedstawienie baletowe“.

Niedziela 13. lutego o godz. 7 wieczorem „Wojna i miłość“, komedia po raz IV.

— W Związku naukowo-literackim (sala Tow. Politechnicznego, Zimorowicza 9) odbędzie się w czwartek dnia 10. lutego odczyt Prof. Dr. Kazimierza Twardowskiego pt. „Historyczne pojęcie filozofii“. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Członk masy francuskiej p. major George Beraud wygłosi odczyt w języku francuskim na temat „L'Afrique française du Nord“ w piątek dnia 11 lutego o g. 5 popoł. w sali wykładowej I. Zakładu chemicznego przy ul. Długosza 6. Wstęp wolny dla wszystkich.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne. Druga seria wykładów rozpocznie się w niedzielę 13 lutego o g. 5 w sali chemicznej Uniwersytetu (Długosza 6). Mówić będzie p. Czesław Peterlen, major marynarki z ministerstwa spraw wojsk w Warszawie „O polskiej marynarce wojennej“. Wykład oprócz zwykłych obrazów świetlnych uzupełni okazanie ciekawego filmu kinematograficznego, udzielnego przez admiralicję angielską.

— „O potrzebie obrony kraju przed zalewem obcego żywiołu“. W poniedziałek 14 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Pol. Tow. Politechnicznego odbędzie się odczyt p. Marii Bugno-Arcowej, wiceprez. i redaktorki Tow. i pisma „Rozwój“. Wobec przeżywaną obecnie ciężkiej chwili w ekonomicznej dziedzinie naszego życia oraz potrzeby stwarzania licznych komórek polskiego przemysłu i handlu, odczyt ten, niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie się naszego ogółu, ze względu na aktualność poruszanej kwestji. Bilety są do nabycia w Księgarni naukowej (Hotel Georgea).

— Sekretariat głównego urzędu likwidacyjnego w Warszawie komunikuje: Wobec rozsliewianych pogłosek o tworzeniu nowych placówek głównego urzędu likwidacyjnego wyjaśnia się, że rozporządzenie prezesa głównego urzędu likw. w porozumieniu z ministrami skarbu, przemysłu, robót publ. i rolnictwa w sprawie utworzenia gł. komisji szac. we Lwowie i komisji szacunk. miejscowych w Małopolsce wydrukowane w num. dziennika ustaw Rzeczypospolitej z 22 stycznia 1921, nie dotyczy nowych placówek, gdyż komisje szacunkowe w Małopolsce są już wszystkie uruchomione na zasadzie ustawy z 10 maja 1919. Obecnie wydrukowanie tłumaczy się tem, ażeby poszkodowani

urzędowo byli poinformowani o terminach przekazywania działań tej komisji.

— Policja państwowa „Wschód“ na cele plebiscytu. Lwowski Komitet Obrony kresów zachodnich (plac Marjacki 10) otrzymał w dalszym ciągu od Okręgowej Komendy policji państwowej „Wschód“ na cele plebiscytowe Górnego Śląska mk. 37.996, za co komitet składa gorące podziękowanie.

— „Ostatki“ karnawałowe dla żołnierzy. Dnia 7-go lutego odbyły się „Ostatki“ karnawałowe dla żołnierzy w sali Domu katolickiego, urządzone staraniem Lwowskiego teatru żołnierskiego na dochód Domu żołnierza. Tańce rozpoczął polonezem gen. Linda z p. Konstancyńowiczową, przew. wzorowo prowadzonej gospody żołnierskiej lwowskiej kompanii sztabowej w którym członkowie i członkinie teatru żołnierskiego wystąpili w narodowych i ludowych kostiumach Rzeczypospolitej. Przygrywała orkiestra 19 pp. W czasie zabawy obecny na niej, komisarz magistr. Dutkiewicz wygrał w zakupionym paczku milionówkę nr. 0500002. Ciekawie pomysłany był kotylin. bo złożony z latarek na których napisy głosiły hasła: „Niedamy Śląska“, „Dajcie groz na Śląsk Górny“, „Ratujcie polskie czarne djamenty“ itp. Zabawa przetrwała się do późnej nocy, przynosząc w zbiorce urządzonej w czasie solowych produkcji członków zespołu teatru żołnierskiego 1988 marek na rzecz plebiscytu, właściwy zaś dochód po zupełnem obliczeniu będzie ogłoszony. Wieczór udał się w zupełności dzięki pomocy pań z gospód żołnierskich: Konstancyńowiczowej, Bartmańskiej i Kazeckiej, legionistek z O. L. K. z por. Szymańską na czele, oraz por. Opieńską, która stała dzierży w swych rękach kasę teatru żołnierskiego. Jak się dowiadujemy L. T. Ż. zamierza urządzić żołnierską Akademię i zebranie w dniu 15 lutego ku uczczeniu przejścia granicy przez II-gą żelazną brygadę Legionów, i w tym celu przygotowuje sztukę p. t. „Zawisza Czarny“, której autorem jest znany uczestnik tychże walk.

— W sprawie braku mięsa. Wczoraj odbyła się w biurze Gen. Delegata rządu i z jego inicjatywy konferencja przy współudziale reprezentantów gminy m. Lwowa, wojskowości, namiestnictwa, Wydziału spraw aprow. dla Małopolski, Dyrekcji policji, Pułku, korporacji rzeźników itd. w sprawie zaopatrzenia m. Lwowa w mięso. Konferencja wydała po gorącej wymianie zdań o tyle korzystny wynik, że dzięki prawdziwie obywatelskiemu stanowisku intendatury VI. armji, która oświadczyła gotowość dostarczania stałe pewnej znaczniejszej ilości bydła bitego na pokrycie zapotrzebowania mieszkańców m. Lwowa, istnieje uzasadniona nadzieja iż miasto będzie już wkrótce zaopatrzone w dostateczną ilość mięsa po znacznie niższych cenach niż obecnie obowiązująca taryfa maksymalna.

Rozdział tego mięsa będzie się odbywać pod ścisłym nadzorem specjalnis na ten cel ustanowionej komisji, której kierownictwo p. Gen. Del. poruczył staroście Rejnojowski. Sprzedawać się będzie mięso w lokalach przez komisję wyznaczonych jedynie dla niezamożnych warstw ludności a w celu skutecznego przeprowadzenia całej akcji wyda p. Gen. delegat rządu potrzebne zarządzenia, które przeprowadzi się z całą bezwzględnością.

Szczegóły tych zarządzeń zostaną ustalone na dalszej konferencji, która odbędzie się w piątek 11 b. m. również w biurze p. Gen. Delegata rządu.

— To mogłoby być bardzo ładne, ale chodźmy spać, odprowadzę cię do twego pokoju.

Przed drzwiami uściśnął żonę: — Teraz będziemy bardzo szczęśliwi — szepnął gorąco i tajemniczo.

— Naturalnie, że będziemy szczęśliwi, — odparła kobieta — dobranoc ci, kochany.

Feliks leżał jeszcze chwilę w łóżku, czuwając. Nieco więcej wzruszenia i czułości wyobrażał sobie przy powitaniu. A jednak było mu miło i dobrze. Zupełnie kim innym był człowiek na swoim gruncie, niż tam. Wchodziło się tu jak w muszlę perłową, które Annamaria tak lubi. Prawda, że czasem bywało się w podróży pospolitym lub trywialnym — ale właściwie przynależał tu, poznawał to po czystych myślach, jakie go kołysały na pościeli z lekka pachnącej lawendą.

Po domu słychać było jeszcze kroki służby, gaszącej światła. W korytarzu szeleściła powłoka, to pani Malten szepiała z kimś. Wreszcie ucichło wszystko.

Rzęsisty wiosenny deszcz zaczął szumieć, szum przepokoił sny jego białą, lśniąca strugą, od której wiało chłodnym zapachem leśnych roślin, które kwitną pod sosnami.

Nazajutrz rano zanim wyszedł z pokoju, wyjrzał przez okno w ogród cały lśniący w jasnym słońcu. Na czarnej ziemi grządek stały jaskrawe, żółte krokusy i grube, szafirowe hiacynty. Lekki powiew przyniósł mu zapach wilgotnej ziemi i mokrych pęczy. Głosy niewieście dały się słyszeć. Annamaria sparta na ramię pani Malten szła ścieżką bez kapelusza, z słoniową niebieską parasolką. Zatrzymywały się przy rabatkach, rozmawiały z ożywieniem, śmiejąc się czasem, jakby kwiat który powiedział dowcip jaki.

Nadszedł stary ogrodnik: — Dzieńdobry wam! — zawołała dzwicznym głosem Annamaria — czy nie było przymrozku tej nocy?

(C. d. n.)

Mimo ważności podnoszonych z innych stron, stało się wiadomo, że rząd włoski nie dowodzi bynajmniej żadnego uprzedzenia do narodu rosyjskiego, który po obecnych próbach powroci do równowagi i dojdzie do odrodzenia przez oparcie się na szeregu państw związkowych i przez uszanowanie praw sąsiednich krajów. Odniesienie do Austrii p. datosi, że problem Austrii iate resuje ogół państw. Włochy uznają go nie za dalszy ciąg dzieła pomocy, która pierwsze zapoczątkowały, lecz za problem organizacyjnej odbudowy Austrii, który winien być rozwiązany przy pomocy środków dostarczonych przez wszystkie państwa sojusznice. Ta ostatnia myśl, żywo podtrzymywana przez delegację włoską stała się podstawą projektu przyjętego w Paryżu. W sprawie Turcji minister oświadczył, że był za porozumieniem się bezpośrednio z rządem Angory w celu przywrócenia, o ile to było możliwe równowagi i pokoju na wschodzie dla dobra całego świata.

— Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski“ zamieszcza rozporządzenie ministra wyznosi z 8 lutego br. w przedmiocie ustraju władz szkolnych na obszarze b. Galicji i ustawę z 21 stycznia br. o podwyższeniu kosztów sądowych i opłat notariuszy, adwokatów i komorników sądowych b. dzielnicy pruskiej.

Gdańsk. (PAT.) Ze Sztokholmu donoszą, że Szwecja zniósła wszelkie ograniczenia dotyczące częściowej kontroli handlu zagranicznego. Wywóz i przywóz są dozwolone.

Gdańsk. (PAT.) Na morzu północnym odbył się ogromnie obfity połów śledzi.

Praga. (PAT.) Poseł Ryppar zgłosił na wczorajszym posiedzeniu Izby poselskiej wniosek o utworzenie w Karwinie na Śląsku cieszyńskim wyższej państw. szkoły przemysłowej.

Paryż. (PAT.) (Havas.) W St. Germain odbyła się wzruszająca uroczystość wrócenia procentów od zapisu patrioty alzackiego dla pięciu wojskowych, którzy w czasie wojny oddali krajowi wydatne usługi i zostali odznaczeni krzyżem Legji honorowej. Millerand podniósł w przemowie znakomite zachowanie się żołnierza francuskiego w wojnie.

Paryż. (PAT.) Dzienniki donoszą, że wydawnictwo „L'Humanite“ wydał wszystkich funkcjonariuszy, którzy nie zgłoszą się do III. międzynarodówki do 15 bm.

Nauen. (PAT.) Komisja senatu amerykańskiego odrzuciła wniosek senatora Borasa w sprawie budowy w najbliższym półroczu okrętów wojennych.

Moskwa. (Wolf.) Resztki białych gwardzistów w Mongolji, Mandżurji oraz obszarze amurskim rozpoczęły nowe operacje wojskowe. Br. Ungern przyjął poddaństwo mongolskie, wykorzystując nastrój ludności przeciwko Chińczykom, werbuje Mongołów i rozpoczyna akcję przeciwko wojskom chińskim. We wszystkich miastach Mandżurji dawni oficerowie przy pomocy Japończyków organizują nowe oddziały.

Ateńy. (PAT.) Gabinet Calogheropoulosa złożył przysięgę. Guvaris, który zrzekł się reprezentowania w Londynie Grecji, zatrzymuje tekę ministra wojny.

Waszyngton. (PAT.) Wodle doniesień z Londynu wiadomość, iż Anglja domagała się od Ameryki skreślenia swego długu, spowodowała tam wielkie wzburzenie.

Waszyngton. (PAT.) Sekretarz dla spraw finansowych zajął stanowisko odmowne w kwestji skreślenia długu angielskiego.

KEYSERLING.

HARMONJA.

(Ciąg dalszy).

Podczas jedzenia siedziała pani Malten obok niego i zabawiła go rozmową:

— Ach! Neapol! Tam musiało być pięknie, jakby to Anniemarii służyło. Ona potrzebuje dużo światła i ciepła. Tak, tapety były jej tu za ciemne, trzeba było wszędzie dać białe. Pisałam panu o tem, Stary Henryk? Ach, musiał być oddalony ze służby. Miał czerwone i kaprawe oczy, tego Annamaria nie znoś. O! bardzo mu się dobrze powodzi. Mieszka w domku za parkiem. I moja Miłę pan już zauważył? Tak, to poczciwe dziecko. Ma przyjemny głos. Czasem jeszcze za głośny, to drażni nerwy Annamarii. Boże! człowiek by dla niej cały świat wywatawał!

Pani Malten podniosła brwi wpatrzona poważnie w Feliksa swemi mętnemi oczyma.

Feliks wiedział, że z poza elegji poczciwej Malten wyzierała zawsze nauczka. Uważała Annemarię za świętynię, której była strażnikiem, aby nikt o świętości miejsca nie zapominał.

Potem otworzyły się drzwi i cicho na białych pantofelkach weszła Annamaria. W długiej, bladoniebieskiej szatce wydała mu się słodsza niż ją zapamiętał. Ciemnoblonde długie warkoczki spadały wzdłuż pleców. Oczy miała jak świeżo zbudzone.

Feliks zerwał się mocno wzruszony i onieśmielił się nieco:

— Malutka! — zawołał głosem serdecznym i namiętnie otworzył ramiona. Ostrożnie objął wątlą postać, ona spokojnie odgięła w tył głowę i dała się ucałować w usta.

— Malten chciała mnie wyłaczyć. — rzekła, o-

pierając się lekko o jego ramię. — Miałam spać. Ale usłyszałam twój głos, a tak dawno nie słyszeliśmy tu głosu pana domu!

Pani Malten przechyliła głowę na bok i uśmiechnęła się, przeciągając trochę krzywo wąską linję swych ust.

— Teraz biedaku musisz się pożywiać, — rzekła Annamaria.

Feliks usiadł do jedzenia. Ona sparta łokcie na stole i z twarzą w dłoniach przyglądała mu się. Feliks czuł uważny wzrok niebieskich oczu na sobie. Patrzyła na jego włosy, na brwi, na usta.

— Spiczasta teraz nosisz brodę!

— Podobna ci się taka?

— Tak, to ładnie. A zawsze jeszcze masz piękne, długie rzęsy.

Zamrugnął rzęsami aby je poczuć. Poczem ją opowiadał obojętne szczegóły o pociągach, o trudnościach z pakunkami, z fiakrami. Wino przyjemnie rozgrzeło mu członki, meco oziężało ze zmęczenia, uczuł potrzebę czułości, sięgnął po rękę żony, która chłodna i cierpliwa znalazła się w jego dłoni, pochylił się aby wetchnąć w nią jej włosów, wieła wykwinął niby kwiatów leśnych rosnących pod sosnami.

— A ty, mówże o sobie. — Zagadnął.

Powieki jej opadły a wzrok zamglil się, jak u śpiącego dziecka. — Ja? ach! zupełnie mi dobrze! Proszę cię mów dalej o tych barwnych rzeczach, o kolej, pakunkach i ludziach. Widzę ty wszystko bardzo, bardzo daleko, i — przyjemnie mi, że to tak dalekie odemnie.

Feliks roześmiał się:

— Czyż to przyjemne? i tu chciał powiedzieć coś poetycznego — zwłaszcza gdy oczy z lapis lazuli są blisko.

— Oczy z lapis lazuli? — spytała Annamaria.

— Tak, ze złotemi żyłkami.

Tajemnice haremu odstanlają się przed ciekawym widzem w przepięknym dramacie wschodnim p. t. „Sumurun”. Tragedja serc starego i młodego szejka, oraz Sumurun, ulubienicy starego, płomienną tancerki i pięknego handlarza wschodnich tkanin, odgrywa się na tle tak bajecznie pięknem, iż wzbudza ogólny podziw. Nieporównana Pola Negri w roli tancerki dochodzi do szczytu arcyzmu, przytem Liedtke, Wege-ner i Lubicz z ról swoich stworzyli prawdziwe arcydzieła. Drama „Sumurun” sprowadza znowu do „Apo-lla” tłumy publiczności.

OSTRZEŻENIE. Ostrzega się przed zakupem magnetu „Bosch” Z. U. 4. Nr. 1884268, który skradzione w VI. Dywizji Wojsk samochodowych. Dowództwo Wojsk automobilowych O. G. Lwów. Referat autotechniki.

Z SĄDU DORAŻNEGO.

RABUNEK.

Przed sądem wojskowym VI. dywizji jako sądem dorażnym stanęło wczoraj pięciu szeregowców, oskarżonych o rabunek. Mianowicie Gelar Józef, Czeszczoń Wojciech, Wiśniowski Piotr, Świętoniowski Józef i Grzesik Władysław, wszyscy z kompanii kolejowej, stacjonowanej w Stojanowie, namówieni przez cywilnego złodzieja Schostnera, popełnili szereg rabunków. Oto w nocy z 22 na 23 stycznia b. r. wypiszy przedtem na umór flaszkę wódki, wpadli na folwark Gruszy koło Stojanowa, tam całą rodzinę Schatza spędzili do kuchni a grożąc karabinami, splądrowali cały dom, zabierając kilka futer, zegarek i gotówkę. W kilka dni później napadli na Pinkasa Katza, idącego drogą i zabrali mu 200 marek polskich i 20 marek niemieckich i około 2 kg. masła, poczem obiwszy go, rzucili go na śnieg. Tej samej nocy napadli na dom Ehrbacha na tzw. Ehrbachówce koło Stojanowa i zabrali mu kilkanaście kg. kiełbasy i słoniny i różne ruchomości. W kilka dni po tym czynie wpadli w ręce policji a wczoraj stanęli już przed sądem dorażnym.

Trybunałowi przewodniczy mjr. Rostowski, prowadzi rozprawę por. dr. Kaufman, oskarża kpt. dr. Schram, bronią adw. dr. Dragiewicz St. i por. Dragiewicz Roman.

Przesłuchani wczoraj zbrodniarze przyznali się do czynu, starając się w rozmaity wykreślony sposób zmniejszyć swą winę. O godz. 3.30 popoł. odcroczono rozprawę do dziś godz. 9 r. Dziś przesłuchani będą świadkowie a wyrok zapadnie około godz. 1 popoł.

Rozprawa mniejsza odbywa się wśród niezwykłych okoliczności, bo... w celi więziennej tak ciemnej, że o godz. 10 rano musiano zapalić światło w formie lichej kopczącej lampki naftowej. W takiej sali rozpraw, którą chyba z wiszącej nad nią tabliczki tak nazywać można, znajduje się kilka łóżek dla ordynansów a połamane i przewiewne drzwi, zamyka się starym zwyczajem na kolek. Podobnie a może jeszcze głośniejsze wyglądają kancelarie sędziów Ekspozytury sądu polowego VI dyw., a wszystko to pomieszczono w jednym skrzydle Brygidek, które uznano za nienadające się na pomieszczenie więźniów. W takich warunkach pracuje sąd polowy wśród mrozu i wicheru, który przechodzi drzwiami i oknami. Wchodząc w te ubikacje, uczuwa się dreszcz grozy i obrzydzenia. A przecież jakiś „fachowiec” przeznaczał tę rudę na sąd. Czy nie wstyd tak poważnej instytucji?

Z SALI SĄDOWEJ.

MORDERSTWO.

Przed sądem przysięgłych stał wczoraj Dmytro Biały z Mikołajowa pow. Bóbrka, lat 29, gr.-kat., rekrut, b. żołnierz ukraiński, oskarżony o morderstwo popełnione w grudniu 1910 r. na osobie Leona Nachta, syna młynarza w Marjówce pod Lwowem. Morderstwa dokonał Biały w następujących okolicznościach: Oto w krytycznym czasie podczas walk polsko-ukraińskich koło Marjówki do młyna Nachta Joela podchodziły patrole polskie lub ukraińskie, z których szczególnie we znaki dawali się Nachtowi ukraińcy, przeszukując zawsze młyn za legionistami. Te częste wizyty stały się plagą w domu Nachta, więc pewnego dnia po stoczonej obok młyna potyczce patroli postanowił Leon Nacht z sąsiadem swym Węgrzynem przejść do Winniczek. Zaledwie uszli około 20 kroków od młyna z pagórka zbiegł Biały i przyłożywszy Nachtowi karabin do piersi, strzelił, mówiąc przytem: „abyś nie chował legionistów”. Nacht przeniesiony do domu zmarł natychmiast.

I byłoby wszystko to uszło Białemu bezkarnie, lecz on chlubił się tem morderstwem i przechwalał się wobec rozmaitych ludzi, a wreszcie sami jego towarzysze patrolu czynili mu wyrzuty, że zabił niewinnego.

Białego przed kilku miesiącami odszukano i aresztowano. Na rozprawie nie przyznał się on do popełnienia morderstwa. Przesłuchano sześciu świadków, a między nimi b. żołnierza ukr. Franciszka Banacha którego zeznania były bardzo obciążające Białego.

Rozprawie przewodniczył r. Leidler, oskarżał prokurator Ogonowski, bronił dr. Wołoszyn.

Sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie główne co do zbrodni morderstwa z paragrafu 134 i 135, a to 8 głosami „tak”, 4 zaś „nie”. Trybunał wydał wyrok skazujący Białego na karę śmierci, jednakże przy zastosowaniu amnestji Naczelnika Państwa zmieniono tę karę na więzienie dożywotnie. Prócz tego skazany został Biały na ponoszenie kosztów procesu, a pretenzje rodziny zamordowanego odesłano na drogę cywilną.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej.

Projekt ustawy o obrocie uszlachetniającym.
Ministerstwo Przemysłu i Handlu przystępuje do opracowania ustawy o obrocie uszlachetniającym i potrzebuje w tym celu następujących dat:

1. jakie gałęzie przemysłu chciałyby produkować na podstawie obrotu uszlachetniającego,
2. a) jakie surowce i półwyroby byłyby sprowadzane z zagranicy, b) jakie wyroby byłyby z nich wytwarzane.
3. Ile procentowo idzie surowców i półwyrobów sprowadzanych na jednostkę wyrobu gotowego (np. ile potrzeba części żelaznych lanych obrobionych, części stalowych, blachy itp. na jeden solfaktor),
4. jak należy zorganizować kontrolę techniczną fabryk, produkujących na podstawie obrotu uszlachetniającego.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie uprasza więc zainteresowane sfery, aby na powyższe za pytanie zechciały jak najrychlej nadesłać swe odpowiedzi pod adresem Izby.

Wykaz cen na rynku londyńskim.

Wczasie od 15 do 31 grudnia 1920 jest do przeglądnięcia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Próbki kartów do świece

nadesłane przez firmy krajowe i zagraniczne sa do przeglądnięcia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Towarzystwo Polskie dla handlu ze Wschodem

„Polorient” Warszawa, ul. Jerozolimska 54 posiadająca własne oddziały w Galaczu i Konstantynopolu podejmuje się wszelkiego rodzaju zleceń bądź na zasadach komisowych bądź na własny rachunek.

Adresy firm zagranicznych pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Friedrich Ritter & Co Wiedeń, IV. Alcegasse 29, poszukuje we Lwowie solidnych firm, któreby podjęły się jej zastępstwa dla wszelkiego rodzaju maszyn a to browarniarskich, do wyrobu siodła, do wyrobu win owocowych, dla fabryk konserw, dla suszar ni, dla fabryk marmolady, fabryk czekolady, dla obróbki drzewa, zakładów elektrycznych, fabryk narzędzi itp. Zainteresowane firmy zechcą podać swe adresy Oddziałowi ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Firma „Fabrique de Produits Chimiques Madoery S. A.” w Bale (Szwajcaria) pragnie wejść w stosunki handlowe ze składami chemikalij i artykułów farmaceutycznych, droguerjami, aptekami, szpitalami. Cennik wyrobów tej fabryki można przeglądać w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Firma D. Radulescu w Galacu, Rue Brasoveni 58 pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi firmami eksportowymi.

OGŁOSZENIA

Tokarnie do żelaza, heblarki, struarki, obrabiarki do drzewa poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 103

KOMUNIKAT.

Magistrat wzywa pp. kupców rejonowych dzielnicy I, II, III, IV i V by zechcieli zgłosić się w piątek 11 lutego, zaś pp. kupców rejonowych dzielnicy VI-ej oraz kierowników konsumów w sobotę 12 lutego bezpośrednio w Miejskim zakładzie aprowizacyjnym celem wykupna asygna na pobór cukru białego. Pp. kierownicy zakładów podejmą karty poboru cukru w XVIII Departamencie magistratu dnia 14 lutego br. przy równoczesnym przedłożeniu wykazu osób, o ile temu nie uczynili zadość w czasie od 1 grudnia 1920 r. Cukier ten będzie sprzedawany na karty cukrowe nr. 14 w racji po 40 dkgr. na osobę w cenie po 30 marek za tę rację bez kosztów opakowania. P. T. Mężowie zaufania zechcą podjąć karty cukrowe nr. 14 oraz karty chlebowe w XVIII Departamencie Magistratu (ul. Piekarska 11) w poniedziałek dn. 14 lutego i wtorek dnia 15 lutego br. między godz. 5 a 7 popołudniu celem rozdania ich mieszkańcom za ściąganiem 50 fenigów za kartę.

Dział ekonomiczny.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 9 lutego 1921.

Wartość nom. Ostatnia Płaca Żądają Transakcja dywidenda

Waluta markowa

I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.)

| Bank akc. związkowy IV i V emisji | Korony | | | |
|-----------------------------------|--------|----|-----|---|
| Bank Dyskontowy we Lwowie | 400 | 3 | 420 | — |
| Bank hip. gal. | 400 | 30 | 390 | — |
| Bank hip. ziemny | 400 | 24 | 340 | — |
| Bank Małopolski | 400 | 32 | 775 | — |
| Bank powsz. kred. | 200 | 19 | 215 | — |
| Bank przemysłowy | 400 | 40 | 615 | — |
| Bank ziem. kred. gal. | 400 | 30 | 725 | — |

II. Akcje Tow. handl. i przem.

| Tow. akc. „Galicja” | 500 | 69 | 8000 | — |
|---|-----|-----|-------|------|
| Tow. akc. fabr. kart „Cmielów” fabr. porc. 1428 | 200 | — | 2675 | 2775 |
| Fabryka cementu „Portland Szczakowa” | 200 | 30 | 5000 | — |
| Tow. akc. „Galicja” | 700 | 430 | 30050 | — |
| Tow. Gafota | 200 | — | 5000 | — |
| Tow. Górka | 200 | 22 | 6300 | — |
| „Oikos” Zakł. prz.drz. 1428 | — | — | 4200 | — |
| Wa sz. Ska-akc. bud. „Parowozów” | 714 | — | 2750 | — |
| „Pezet”, pow. Z. kł. bud. | 714 | — | 1300 | — |
| „Pocisk” Zakł. amun. | 500 | — | 1900 | — |
| Polska nafta | 700 | — | 2550 | 2700 |
| Polskie Tow. handlowe | 200 | 30 | 1200 | — |
| Tow. Przeworsk | — | — | — | — |
| Tow. Rakszawa | 200 | 40 | 4700 | — |
| Zakłady elektr. Siersza | 200 | 8 | 620 | — |
| Gal. Zakł. gór. Siersza | 200 | — | 5300 | — |
| Tow. Zieleniewski | 200 | 28 | 7500 | — |
| Lwowski akc. Zakład zastawniczy | — | — | — | — |

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.)

| Bank polski dla handlu i prz. | Płaca | Żądają | Transak. |
|-------------------------------|--------|--------|----------|
| stłu 4 1/2% | 95.50 | 97.50 | — |
| Banku hip. gal. 4 1/2% | 99 | 101 | — |
| Banku hip. gal. 4% | 91 | 93 | — |
| Banku hip. ziem. 4 1/2% | 92.50 | 94.50 | — |
| Banku kraj. gal. 4 1/2% | 100 | 102 | — |
| Banku kraj. gal. 4% | 06 | 98 | — |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2% | 103.50 | 105.50 | — |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% | 95 | 97 | — |
| Banku kred. ziem. gal. 4 1/2% | 98.50 | 100.50 | 00 |

IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.)

| | | | |
|--|-------|-------|---|
| Komun. Banku kraj. 4 1/2% | 93 | 95 | — |
| Komun. Banku kraj. 4% | 85 | 87 | — |
| Kolei lokalnej Banku kraj. 4% | 82 | 84 | — |
| Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4% | 86 | 88 | — |
| Pożyczka kraj. gal. z r. 1904, 4% | 85 | 87 | — |
| Pożyczka kraj. gal. z r. 1905, 4% | 85 | 87 | — |
| Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4% | 88 | 90 | — |
| Pożyczki kraj. gal. z r. 1913, 4 1/2% | 90.50 | 92.50 | — |
| Pożyczki kraj. gal. z r. 1914, 4 1/2% | 92.50 | 94.50 | — |
| Pożyczki m. Lwowa z r. 1896, 4% | 87.50 | 89.50 | — |
| Pożyczki m. Lwowa z r. 1900, 4% | 87.50 | 89.50 | — |
| Pożyczki m. Lwowa z r. 1911, 4% | 87.50 | 89.50 | — |

V. Waluty.

| | | | |
|-----------------------------|-------|--------|---|
| Ruble carskie po 100 rb. | 460 | 500 | — |
| drobne | 320 | 360 | — |
| Ruble Dumskie (po 1000) | 90 | 110 | — |
| (po 250) | 70 | 90 | — |
| Karbowanice (po 1000) | 5 | 8 | — |
| Grzywny (po 500 i wyżej) | 8 | 11 | — |
| Franki franc. | 54.00 | 57 | — |
| Franki szwajc. | 110 | 120 | — |
| Funty sterlingi | 28.00 | 3000 | — |
| Dolary amerykańskie | 720 | 800 | — |
| Dolary kanadyjskie | 550 | 600 | — |
| Marki niemieckie po 1000 | 1200 | 1300 | — |
| po 100 (drobne) | 1100 | 1200 | — |
| 1000 | 1000 | 1100 | — |
| Lei rumuńskie po 500 | 950 | 1050 | — |
| drobne | 850 | 950 | — |
| Liry włoskie | 25 | 28 | — |
| Czeskie korony | 850 | 950 | — |
| Korony austr. niem. stempl. | 110 | 120 | — |
| Franki belgijskie | 55.00 | 58 | — |
| Korony szw. dzkie. | 140 | 150 | — |
| Korony duńskie | 130 | 140.00 | — |
| Korony norweskie | 120 | 130.00 | — |
| Marki fińskie | 16 | 18 | — |
| Floreny holenderskie | 180 | 210.00 | — |

VI. Dewizy.

| | | | |
|-----------|--------|--------|---|
| Londyn | 2900 | 3000 | — |
| Paryż | 54 | 57 | — |
| Zurych | 120.00 | 130 | — |
| Praga | 1000 | 1150 | — |
| Wiedeń | 110 | 130 | — |
| Berlin | 1225 | 1325 | — |
| Nowy Jork | 720.00 | 790.00 | — |
| Medolan | 25 | 28 | — |
| Bukareszt | 950.00 | 1050 | — |
| Bruksela | 55.00 | 58 | — |
| Kopenhaga | 130 | 140.00 | — |
| Ryga | 00 | 0.00 | — |
| Finlandja | 16.00 | 18 | — |
| Holandja | 190.00 | 210.00 | — |
| Szwecja | 140 | 150.00 | — |
| Norwegia | 120.00 | 130.00 | — |

VII. Rata bankowa.
Stopa eskontowa K. P. P. 6%